

Domy ukryte w zieleni

Pierwotnie koncepcja zagospodarowania Zakrzówka miała być gotowa już w marcu tego roku. Wtedy również planowano w magistracie podpisanie porozumienia z portugalskim inwestorem. Nie udało się, bo władze miasta ciągle nie były zadowolone z przedstawianego przez niego projektu. Był on poprawiany kilkanaście razy. Co zmieniano?

- Korekty dotyczyły głównie części parkowej. Pojawiało się w niej coraz więcej różnego rodzaju urządzeń i ścieżek, które składają się na część piknikowo-rekreacyjną. Zmieniała się również część mieszkaniowa. Kosztem wielkości i liczby budynków zostały powiększone ogrody - wyjaśnia Stanisław Deńko, przygotowujący projekt.
- Jego zdaniem jest duża szansa, że wreszcie koncepcja zostanie zaakceptowana przez władze miasta.
- W ostatniej wersji uwzględniliśmy wszystkie uwagi - dodaje Deńko.

Plan w tym roku

Jeśli nawet porozumienie zostanie zawarte w maju, na Zakrzówku długo nic się nie zmieni. Przede wszystkim dlatego, że nie ma on jeszcze uchwalonego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przygotowywany od 5 lat dokument nadal wymaga poprawek i uzgodnień. Przyczyniła się do tego negatywna opinia dyrekcji Jurajskich Parków Krajobrazowych, która oceniała plan w ubiegłym roku.

By więc cokolwiek wybudować na tym terenie, firma Gerium musiałaby starać się o wydanie warunków zabudowy, a to trwa w Krakowie nawet kilka lat. Szybciej, bo jeszcze w tym roku, ma powstać plan dla Zakrzówka.

Zbyt ważny obszar

- Czekam właśnie na wynik ekspertyzy, którą opracowuje dla mnie specjalista w dziedzinie ochrony środowiska. Zleciłam ją, aby plan był bez żadnych wad i zarząd parków jurajskich nie miał podstaw do wydania negatywnej oceny - twierdzi Magdalena Jaśkiewicz, dyrektorka magistrackiego biura planowania przestrzennego. Zapewnia, że już jesienią plan dla Zakrzówka mógłby być gotowy i wystawiony do publicznych konsultacji. Dlaczego jego przygotowanie trwa tak długo?
- Ten obszar Krakowa jest zbyt ważny, aby robić tu coś szybko i w sposób nieprzemyślany - tłumaczy Jaśkiewicz.

Czy będą protesty?

Do tej pory wszelkie plany zabudowy rekreacyjnych terenów Zakrzówka wzbudzały zdecydowane protesty. Mieszkańcy bali się, że powstanie tam zamknięte osiedle bloków z apartamentami oraz hipermarket.

- Najważniejszą rzeczą jest dla mnie dostępny dla wszystkich park. Zdaję sobie jednak sprawę, że portugalska firma zechce wybudować również domy. Jeżeli jednak zostaną one rozsądnie wkomponowane w krajobraz Zakrzówka, to nie będzie powodu protestować - mówi Mirosław Gilarski, radny miasta.